

W Piątek

N^o. 113.

27. Września 1822.

Wiadomości krajowe.

Uwiedomienia

C. K. Rządu krajowego.

I. JX. Wiktor Tarnawski Paroch w Prussach, który już dawniej uposażenie szkoły trywiałalnej w Prussach pomnożył dodatkiem corocznym 50 ZR. W. W., teraz, własnym kosztem wybudował tameczną szkołę i pomieszkanie nauczycielskie z twardego materiału; nadto wewnątrz rzeczoną szkołę w potrzebne sprzęty ze swego majątku opatrzył i należycie urządził. — Wysoki Rząd krajowy ogłasza z upodobaniem ten czyn powszechnie użyteczny i tak zaszczytnie cechujący powołanie przyjaciela oświaty.

II. Podczas rozdawania premiiow przeznaczonych za wypiełgnowanie nappiękniejszych trzebców po stadnikach skarbowych, przedsięwziętego w Wadowicach na d. 28. Maia r. b. obdarzonymi zostali: Mikołaj Dąbski Dziedzic Krzyszowiec, Michał Giebułtowski właściciel części w Przybrodzu; i Ludwik Przetochi, Urzędnik dominikalny w Halzniowie, każdy po 20 Cz. Zł. w złocie. W Kętach odebrał także Błażej Cwikliński poddany Harmenzeński 8 ZR. M. K. jako nagrodę za nappiękniejszą krowę chowu własnego.

III. Nayaśniejszy Pan naywyższą uchwałą z d. 29. Lipca r. b. raczył Augustowi de Brecht pensyonowanemu Majorowi w Sztutgardzie nadać przywilej pięcioletny wedle przepisów naywyższego Patentu z d. 8. Grudnia 1820 na wynalazek co do istoty zasadzający się na tem: 1.) robi trzewiki, których podeszwy przymocowane są drutem kręconym lub szrabami, a które daleko są trwalsze od trzewików szytych i które podzelać można bez kopyta i bez innych szewskich narzędzi. 2.) Poprawiwszy wywalazek Angielsko Amerykanski trzewików spalanych goździami, robi takowe daleko trwalsze i piękniejsze, a nawet wytworne trzewiki damskie nierównie lepsze i gustowniejsze od dotychczasowych, przyczem podeszwy i obcas po-

łączone są z wierzchnią skórą, lub materiją, tylko przez nitę. 3.) Oprócz tego skórę na to obrocić się mającą robi wodotrwałą właściwym sposobem.

IV. Wysoka Kommissyja handlowa nadworna na uczynione doniesienie, że podanemu dnia 2. Grudnia r. z. i pod prawnymi warunkami nayłaskawiey uprzywileiowanemu wynalazkowi Wiedeńskiego kupca Józefa Pfundhellera do robienia peruczek męskich (*Tours*) i futer z iedwabiu surowo farbowanego na zwyczajnych warstatach tkackich i materialnych, co do drugiego artykułu, istotnego warunku nowości braknie, w skutku §§. 25, 27 i 28, naywyższego uniwersału z d. 8. Grudnia 1820 przedsięwzięła śledztwo w porządku przepisany, i gdy według rezultatu z tegoż śledztwa wypadłego, biegły w rzeczy Instytut politechniczny uznał, że wspomniane doniesienie istotnie iest gruntownem, przeto uznaie się przywilej Józefa Pfundhellera podług treści §fu 23 lit. b. z przyczyny dowiedzionego braku nowości fabrykatu drugiego, to iest futra, względem tego punktu za zgasy; co zaś do pierwszego punktu, to iest robienia peruczek męskich, gdy przeciw temu żadnego nie uczyniono zarzutu, tenże przywilej w całej swęj mocy utrzymany zostaje. Co w skutku dekretu wysokiey Kancelaryi nadwornęj, z odwołaniem się na ogłoszenie tegoż przywileju, pod dniem 8. Lutego r. b. zalecone, niniejszem do powszechnęj podae się wiadomości.

Podług wiadomości z Pragi unieszczonej w tamtejszëj gazecie pod d. 8. b. m. Arcy-Kiążę Franciszek Karol zaszczycił swoją przytomnością o godzinie 3 popołudniu popisy pierwszego pułku artyleryi na placu popisu koło Budny. Z początku w awansowaniu i odwrócie strzelano z ciężkiëj broni do celu; potem odbywał się popis w rekoherowaniu, a dalej rzucano bąbami. Potem przedstawiano bateriyami iazdy ogień potyczek, skończył się ten artyleryczny popis rzucaniem ciał palnych. Nie można było zapoznać zręczno-

ści, jaką okazała artyleria przy tych popisach i zyskała najwyższą pochwałę Arcy-Xiążęcia. D. 6. t. m. odwiedził Arcy-Xiążę Gubernium kraiove. Opatrzył każde biuro z osobna, w każdym departamencie wypytywał się o wydział interesów i rozmawiał o każdym z nich, opatrywał gubernialny protokół, expedycją, główną taxaturę, rejestraturę, archiwum, C. K. kameralny urząd płatnicy, Ces. Król. bankową, główną kasę i kassy z nią połączone, z widocznym udziałem i ze szczególną uwagą kazał sobie objaśnić manipulacją każdego z tych urzędów i zabawiwszy się ze cztery godzin w domu gubernialnym wrócił w południe do C. K. Zamku. Popołudniu jeździł do ogrodu botanicznego a z tamąd do teatru. D. 7. o pół do szóstey udał się Arcy-Xiążę do znajdującego się pięknego ogrodu w Weltrus, o trzeciocy powrócił na obiad do Pragi a wieczorem zwiedził synagogę i cmentarz w mieście żydowskim.

Kurs Wiedeński z dnia 17go Września: Obligacye długu Stanu 5 procentowe w M. R. 82 13/31 — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1830 za 100 ZB. M. R. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1831 za 100 ZB. M. R. 103 1/4. — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1831, za 100 ZB. w M. R. — Kurs na Augsburg za 100 Kur. — Uso. — Moneta konwencyjna za 100, 249 7/8. — Akcyje bankowe, jedna po 856 3/5 M. R.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północny.

Z *Nowego-Yorku d. 30. Lipca.* — W przeszłym tygodniu były Król Hiszpański Józef Bonaparte przejechał w podróży swojej przez wieś Buffalo, w towarzystwie Kapitana Razy, który dowodził brygiem wiozącym Napoleona z wyspy Elby do Francyi 1815 r.

Portugalia i Brazylia.

Z *Lizbony d. 13. Sierpnia.* — Infantka Maryia Teresa, córka naszego Króla, pojechała wczoraj z swoim synem Infantem Sebastianem do Madrytu, dla odebrania spadku po swoim małżonku Infancie Piótrze Karolu.

W tych dniach zawinęła do portu naszego fregata Francuzka *Mozela*. W peczatkach rozchodzą się rozmaite wieści o zwiawieniu się téy fregaty, którę przybycie naznaczano prosto z Francyi; lecz w krótkce przekonano się, iż przybyła z zachodnich Indyj, była w *Rio-de-Janeiro* i *Bahii* i ostatnie miasto przed 3 miesiącami opuściła. Sprawniący interessa Francuzkie stawil przed N. Królem dowódcę i główny sztab téy fregaty, których J. K. M. z zwykłą przyjął uprzejmością.

Stany naradzały się w tych dniach nad dodatkowemi artykułami do Konstytucyi względem Brazylii. Pierwszy: że w Brazylii ustanowiona bydź ma delegacya władzy wykonawczey, dał powód do żywych sporów i nakoniec tak ułożony został: »W Królestwie Brazylii jedna tylko będzie delegacya władzy wykonawczey; wszelako wolno jest iéy Departamentom zależeć od Rządu w Portugalii.« Drugi artykuł tak brzmi: »Rejencya składać się ma z 7 członków, których Król po zasięgnienu Rady Stanu mianuje.« Inne artykuły zostały bez oporu uchwalone.

Stanom podane zostało przełożenie, iż dotąd istnący zakład korpusu kadetów nie zgadza się z terażnięszym konstytucyynym systematem, ponieważ usuwa podofficerów od postępu wyższe w woysku stopnie.

Cieszymy się tu ciągle największą spokojnością. Narodowy nasz bank rozpoczął iedn swoie czynności.

Hiszpania.

Podług gazety Madryckiey z d. 23., 24., 25. i 26. Sierpnia, choroba Królowey z każdym dniem pogorszała się. — Marszałek polny, *Jose Castellar* mianowany dowódcą ósmey dywizyi woyskowej (w Walencyi), ponieważ *Baron d'Andilla* nieprzyjął mianowania swojego. Podług opowiadania innych wzbraniał się ón od złożenia Sądu wojennego, który jako ostatnia instancya wyrokował miał na *Jenerala Elio*, podług wniosku Sędziego instruksyynego, skazanego na uduszenie. — Nowo mianowany dowódca załogi woyskowej Madryckiey, *Jenerał Copons*, zastąpiony był przez *Jenerala Empecinado*. Mniemają że wahanie się iego, czyli obadwa *Monsowie*, synowie *Hrabiny de Pinar*, sążeni byłyma przez ten sam Sąd wojenny, co i reszta 14 Officerów gwardyi, dało powód do téy zmiany. Rada Stanu zawyrokowała aby ten Sąd był wyznaczony. — *Brygadyier Ramirez de Avellano* mianowany *Namiestnikiem* Króla. Infantka *Maryia Teresa*, Xiężna *Beitry* przybyła d. 17. do *Badajoz* z synem; *Infantem Don Sebastianem*, gdzie przyjmowana była z wielkimi zaszczytami.

Dziennik rozpraw twierdzi, że w *Gracii* pannie tak wielkie zaburzenie przeciwko Stanóm, iż dwa pułki, mające opuścić tę prowincyę dla pociągnięcia do *Nawarry*, braty rozkaz tam pozostania.

Wielka Brytania i Irlandya.

Z *Londynu d. 27. Sierpnia.* — Niedawno znaleziono na brzegach *Hollenderskich* utopio-

ny okręt Angielski. Była to fregata Lutine, która w roku 1799 wioząc 200,000 funt. szterla dla Pruss, ze wszystkimi ludźmi zatonała. Ze zaś ładunek ię był zapewniony, przeto Kompania assekuracyjna musiała ponieść stratę. Skoro teraz dowiedziała się, iż fregatę tę w morzu znalaziono, domagała się od Ministeryum Hollenderskiego, aby miała pewny udział z tego kosztownego ładunku. Odebrała odpowiedź w prawdzie nie urzędową lecz prywatną, iż okręt ten z całym ładunkiem powinien być uważany za własność Hollenderską, zatonał bowiem w ten czas, kiedy Anglii prowadziła wojnę z Hollandyją. Gdyby zaś w innym czasie okręt był zatonał, w tym razie Rząd Hollenderski byłby się natychmiast przychylił do żądania Kompanii assekuracyjnej Angielskiej. Gazeta Times dziwi się z tęg odpowiedzi i dodaje, że w roku 1799, Anglii nie walczyła przeciwko domowi Oranii, ale owszém za niego. Jeżeli zaś przypuścimy, że okręty zabrane w czasie trwającej wojny, są własnością narodu, a nie korony, natenczas zaiste rzecz cała inną przybierze postać. Gdy atoli Hollendrzy aż do roku 1814, do którego trwała nieprzyjaźń między Angliją i Hollandyją, nie wynależli fregaty Lutine, ale dopiero po roku 1814, kiedy oba te kraie zostawały w pokoju, przeto Kompania assekuracyjna, ma prawo odzyskania swojej własności.

Francya.

Znany Margrabia de Santa Rosa (Minister wojny podczas Rewolucyi w Piemencie) przyprowadzony został przez żandarma do Bourges z Alençon, wskazanego mu miejsca pobytu. Tam zostawać ma pod dozorem Zwierzchności do dalszych rozkázów.

Prusy.

W Gdańsku była na targu d. 6. Września następująca cena zboż: Łaszt pszenicy od Złp. 540 do 760; żyta od Złp. 420 do 460; jęczmienia od Złp. 280 do 320; owsa od Złp. 260 do 280; grochu od Złp. 360 do 400.

Turcyja.

Dostrzegacz Austriacki z d. 16go Września donosi, co następnie z Konstantynopola pod d. 26. Sierpnia:

«W. Porta otrzymała d. 23. i 25. t. m. doniesienia od Churszyda Baszy o dalszém powodzeniu Tureckiego oręża w Morei. Podług tych doniesień część większa półwyspu była w posiadłości Turków. Osadzili Trippolizę (jak się zdaie bez oporu) i zaraz przy wstępie do miasta ogłosili amnestyją, którą ściśle wykony-

wali; postępek ten skutkował tęg pomyslnięj zwłaszcza, że się go nie można było spodziewać w owém miejscu. Pod Napoli di Romania zaszła krwawa potyczka, w której konnica Turecka szczególnie czynną była, a która ukończyła się z zupełną klęską powstańców. Los tego miejsca dosyć jest szczególny; liczne doniesienia oznajmiały o poddaniu się onegoż; i nawet tutaj (w Konstantynopolu), chociaż nie można sobie było obiaśnieć tak zupełnego milczenia o losie załogi, miano wszelako tęg główną twierdzę za straconą. Tym czasem stało się inaczej, wszystkie owe doniesienia były zmyślone. Załoga Turecka z rządką w dzieiach oblężen wytrwałością trzymała się przez całe ośm miesięcy, a w ostatnich sześciu tygodniach z takim walczyła głodem, że się tylko pozostała mała część onęy. Zapewniają, że bez owęy niespodziewanej pomocy byłaby się po dwudziestu czterech godzinach poddała niezwłocznie.»

«Skoro te dwa główne miejsca pozyskanemi zostały, uradzili Turecy Wodzowie, a żeby małe oddziały z 2 do 3,000 ludzi złożone posyłać do poiedynczych obwodów półwyspu, by wszędzie poddanie się skutecznie. Atoli oddział liczny miał wyruszyć przeciwko Mainockim góróm, gdzie iedynie ieszcze mógł być prawdziwy opór pomyslany. Wyprawa ta miała być wspieraną od morza, a flota Kapudana Baszy właśnie opuściła odnogę koło Patras, a żeby żeglowała ku południowęy stronie Morei.»

«Odebranie Korynthu, iak iuż doniesiliśmy, było dziełem kilku godzin. Skoro Turcy wkroczyli do Istmp, powstańcy uciekli. To samo uczynili w Koryncie pozostali współczłonkowie Rządu; Negri (który się nazywał Ministrem Spraw Zewnętrznych), Thanos, Deli, Janucupolo i Logothety z Liwadyi, zabrali wszystko z sobą, co się w kasie pozostało i właśnie chcieli się w odnodze koło Lepantu udać na Joński okręt, gdy plan ich cały nayokropnięj zniweczony został. Naczelnicy wojsk Dine, Colocotroni i Petry Bęy pospieszili za nimi w pogoń, dopędzili ich, okuli ich w kajdany i iako zdrajców odesłali do Hydry. Z temi pieniędzmi, do których przyszli podobnym sposobem, udali się ci naczelnicy w góry Mayny. — Tymczasem w Argos rezydujący Senat kazał to miasto zapalić, z którego w samęy istocie część większa stała się pastwą płomieni, poczem wziął się także do ucieczki.»

«W tęg chwili znajdują się powstańcy prawie tylko w Kandyi i w trzech małych wy-

wypach Hydra, Spezzia i Ipsara. Podług wiary godnych doniesień ściągających się do poprzedzającego wkroczenie wojsk Tureckich do Morei, mieszkańcy tych trzech wysp ostatnich mieli chęć zupełną poddania się, lecz żądali dostatecznie zapewnionę porękoymi dla osób i majątków, z mocnem postanowieniem, że gdyby im nie była pozwoloną, to się będą bronić do upadłego i tylko w ostatnięj potrzebie wyniesą się ze wszystkimi ruchomościami do Ameryki, lub do jakiego innego odległego kraju, w czem (przynajmniej podług ich owczesnego przekonania) żadna Turecka siła morska przeszkodzić im nie zdoła. W skutku tego planu zaczęto już robić na owych trzech wypach, szczególnie na Hydrze, wielkie przygotowania do obrony, a powstańcy pochlebiali sobie nadzieją, że podpalaczami, których z takim skutkiem użyli pod Scio, będą jeszcze mogli Tureckiej flocie nie mało wyrządzić szkody.«

»Przeciwnie wyspy Naxos i Santorin poddały się dobrowolnie; a matęj prawie wyłączone od Rzymsko-Katolickich Chrześcian zamieszkały wyspie Syra darował W. Sultan w nagrodę ięj wierności siedmioletnie pogłowne.«

»Były Wielkorządca Rządu, Jussuf Basza, postany został do Scio w charakterze Woiewody, opatrzonej nayobszerniejszymi pełnomocnictwami ku dobru pozostałej reszty tęg nieszczęśliwęg wyspy i ku bezpośredniemu oddaniu skonfiskowanych własności gruntowych i ruchomych.«

»Nowo mianowani Xiążęta Wołoszczyzny i Multan pożegnali się d. 22. t. m. z Ministrami, a d. 23. udali się w drogę. Xiążę Wołoski udał się lądem do Bukarestu, a Xiążę Multan morzem aż do Warny, a z tamąd do Jass.«

Okoliczności, które mianowaniu nowego Greckiego Patriarchy na udzieloną mu godność towarzyszyły, dowodzą znowu, że W. Porta chce oddalić od siebie wszelkie podejrzenie o niezgodliwość lub uposędzenie Religii Chrześcijańskiej. Nigdy jeszcze z Patriarchą nie obchodzono się z większym wyszczególnieniem. Jak tylko W. Porta odebrała doniesienie, że wybór padł na Antymosa, Biskupa Kalcedonu, kazała natychmiast Pralutowi temu wyjść z Seraju i zaprowadzić go do własnego domu w Fanarze. Nazajutrz z wielką wspaniałością z orszakami 12 Biskupów i 5 Diakonów prowadzony był do pałacu W. We-

zyra. Tam z rąk tego ostatniego otrzymał pismo potwierdzające i szatę honorową. Z zadziwieniem wszystkich rozdawano podobną także i innym Biskupom. Z pałacu W. Wezyra szli uroczystie do Pałacu Patriarchy a to nayludniejszymi ulicami miasta; pięciu Serajowych Oficerów, którzy nigdy wprzód nie pokazywali się w podobnych przypadkach, przestrzegano porządku. Patriarcha i wszyscy Biskupi iachali konno, dawnięj nie pozwalano tego tylko Patriarsze i naywięcęg dwom Biskupom, których nazywano chrześnymi. Instalacja odbywała się w kościele Metropolitalnym w przytomności kilku tysięcy Greków. — W. Sultan i wszyscy Ministrowie rzekli się podarunku, który im zawsze w podobnym razie dawano przy mianowaniu Patriarchy, a który wynosił 200,000 piastrow. Mówią nawet, że W. Sultan wynagrodził za to z własney kasy mniejszych urzędników Seraju, iż podobną z siebie uczynili ofiarę. — Nowy Patriarcha wydał list pasterski, gdzie uwiadania, że W. Porta pozwała odbywanie Świąt Religijnych, zwanych Panegyrs, które niegdys odprawiano koleją w różnych kościołach i kaplicach przedmieścia, a które ustały w czasie niepokoiów powstania. Przyczem obiecała W. Porta szczególną opiekę Rządu. W tym liście pasterskim napomina Patriarcha lud swój do Chrześcijańskiego, spokojnego i porządnego zachowania się, przestrzega względem kroków nieostrożnych i nierozważnych zamiarów, które zawsze tylko z ich szkodą wypadły, a pteci niewieścieg zaleca skromność, obyczajność i umiarkowanie w przesadzonych wydatkach, szczególnie zaś w ubiorach.

Odmiana Patriarchatu i to całe postępowanie W. Porty może w niniejszém położeniu rzeczy nader skutecznie działać. Mianowanie zmarłego Patriarchy odbywało się w chwili naywiększego poruszenia, sposobem nieregularnym i burliwym i można sobie wnosić za rzecz pewną, że gdyby byli powstańcy odnieśli zwycięstwo, nigdy bylihy go nie uznali za prawną głowę ich Kościoła. Wybór terażniejszego Patriarchy odbył się z wszelkimi przepisami i formalnościami i w daleko większym zakresie, jak to niegdys bywało. Prawność tego mianowania nie może być powątpiewaną, a jeżeli W. Porta wierną pozostała nie systematowi przestrzeganiem w czasach ostatnich, nowy ten Patriarcha jako pośrednia uczynić może pożyteczną usługę tak ięj, jak i ięj Greckim poddanym.